

Pandemia Sistema, Je

nie będę
jeńcem jego woli
nie chcę
być częścią
żadnego planu
pierdolę wszystkie
wyroki boże
wybieram ży cie
śmiertelnika
pośmiertna nagroda
ma gwarantować ład
w świecie doczesnym
nie zadawaj pytań
słowo się rzekło
więc bądź błogospławiony
zbiorowa hipnoza
wymyślone grzechy
ży cie kończy się w czarnym worku
rynsztoku, piecu, w zimnej ziemi
z podciętym gardłem, w kałuży krwi
nic potem nie ma, to właśnie koniec